



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnośne dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petirowy jednoszpaltowy na stronie sześć szpalt.

Drobne: 12 fen. za wiersz, najmniej 1,20 Mk.

Nadane: przed tekstem 2,50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1,20 fen. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

Nekrologi: 1,25 Mk. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

ZAWIADOMIENIE.

Będąc przejazdem w Łodzi, zawiadamiam niniejszym wszystkich właścicieli firmy ROTBARD I ZYLBERSZAC w Łodzi, by zechcieli zwrócić się do mnie z wszelkimi pretensjami wekslowymi, bądź też wynikającymi z rachunków otwartych, w celu odbioru przypadających im należności.

W imieniu firmy Rothbard i Zylberszac w Łodzi

Dawid Rotbard

Piotrkowska № 113, III piętro, front, pomiędzy 3—4 popołudniu.

Sprawy polskie.

Komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 6 listopada.

Front litewsko-białoruski.

Między Dziśnią a Polockiem wojska nasze oczyściły południowy brzeg Dźwiny z tych oddziałów bolszewickich, którym udało się poprzednio przejść w walkach Dźwinę. W rejonie Kamienia i Bieloje na północny zachód od Lepia w dalszym ciągu pomyślnie dla nas walki trwają.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński.

Bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

W Cieszyńskiem.

Cieszyn, 6 listopada. (PAT). Rada Narodowa ks. Cieszyńskiego uchwaliła na ostatnim posiedzeniu zwrócić się do komisji międzysojuszniczej w Cieszyńsku z prośbą, aby wywarła na Czechów nacisk o natychmiastową restytucję 5-ciu rozwiązanych polskich rad gminnych i przywrócenie linii demarkacyjnej z dnia 5 listopada, wypuszczenie wszystkich aresztowanych politycznych, zaprzestania wszelkich szykan i represji. W razie niezaspokojenia tych żądań postanowiono zwrócić się do rządu polskiego z żądaniem odwołania z Cieszyna reprezentantów rządu czeskiego przy komisji międzysojuszniczej. Reprezentantami tymi są: Baczkowski, Matusz i Boran.

O własność polaków w Austrii.

Wiedeń, 6 listopada (PAT). Komisja dla uregulowania spraw majątkowych obywateli polskich w Wiedniu, na której czele stoi dr. Twardowski, ustaliła w porozumieniu z rządem austriackim projekt umowy, zapewniający obywatelom polskim swobodny wywóz ich majątków z Austrii do Polski. Projekt przedłożono natychmiast rządowi polskiemu do zatwierdzenia, którego już w najbliższych dniach należy oczekiwać. Jest tedy nadzieja, że będzie można już teraz, nie czekając na wejście w życie traktatu pokojowego, uzyskać uwolnienie majątków obywateli polskich z pod zarządzeń sekwestracyjnych rządu austriackiego.

Katastrofa opałowa w Krakowie.

Widmo zamknięcia uniwersytetu Jagiellońskiego.

Katastrofa opałowa również i w Krakowie rozszerza się do coraz większych rozmiarów, wnika bowiem nie tylko w życie prywatne, pozbawione wszelkich środków opałowych, a więc niesłusznie dziś tak zwane „orniska” domowe, lecz ogarnia instytucje publiczne, najdonioślejsze placówki życia duchowego i umysłowego, nie oszczędza zakładów, które są podstawą normalnego życia społecznego.

Skutkiem braku węgla nie odbywa się już nauka w szeregu szkół średnich, rodzice bowiem, chcąc ustrzedz dzieci od nieuchronnych chorób, nie posyłają ich do szkoły, a profesorowie również odmawiają pracy w tych warunkach.

Skutkiem braku węgla cały szereg władz zawiesza swe czynności z tego prostego powodu, że urzędnicy nie mogą urzędować przy kilkustopniowej temperaturze w biurach.

Skutkiem braku węgla grozi zniszczenie najcenniejszym okazom podzwrotnikowej flory w cieplarni ogrodu botanicznego krakowskiego.

Skutkiem braku węgla wreszcie wszystkie zakłady Uniwersytetu Jagiellońskiego znajdują się w przededniu katastrofy, grozi im całkowite zamknięcie.

Mimo, że uniwersytet jest instytucją rządową rząd nasz nie pomyślał do tej pory o tem, by zaopatrzyć go odpowiednio w węgiel i uchronić tą ważną placówkę życia umysłowego od stagnacji i czasowego choćby tylko zamarcia.

W normalnych warunkach zawieszenie wykładów na uniwersytecie przerwanie prac w rozmaitych pracowniach i laboratorjach, a więc udaremnienie kilk tysięcznej rzeszy młodzieży prowadzenia studjów naukowych byłoby już stratą ni powrotną. W dzisiejszej zaś chwili, gdy budowa państwa polskiego domaga

się olbrzymich zastępów ludzi nie tylko zdolnych, lecz i gruntownie wykształconych, którzy mogliby zająć szereg poważnych i odpowiedzialnych stanowisk społecznych, zamknięcie warsztatów naukowych przyniosłoby szkodę wprost nieobliczalną, za którą spadłaby odpowiedzialność wprost historyczna na miarodajne czynniki.

Uniwersytet Jagielloński do tej pory jest zupełnie niezaopatrzony w węgiel. Salo w gmachu uniwersytetu, w Collegjum fizykiem, chemiczem, agronomicznem, w zakładzie zoologicznym, w zakładzie chemji lokarskiej i t. d. wogóle w 20 zakładach są do tej bory nie opalone. W lepszym nieco położeniu są jedynie kliniki, które administrowane osobno sprowadziły sobie skąpy zrosztą zasób węgla wprost z kopalni.

Młodzież marzną w salach wykładowych i w pracowniach, nauka nie może odbywać się normalnie.

Uniwersytet Jagielloński zakupywał dotąd drobne zapasy węgla dorywczo, tu i owadzie, sprowadzał je turą, lub autobilem. Dopiero w dniach najbliższych mają nadejść 4 wagony węgla z Jaworzna, które wystarczą jeźnakże na opalenie zakładów jedynie na przeciąg listopada. O ile zaś transporty nie nadejdą, uniwersytetowi grozi zamknięcie.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od naszego sprawozd. sejmowego).

Tylokrotnie odkładana dyskusja w sprawie aprowizacyjnej znalazła wreszcie dzisiaj na porządku dziennym. Jednocześnie ukazał się na trybunie nowy minister aprowizacji, o nominacji którego dopiero dzisiaj ogłoszono dekret w „Monitorze Polskim”.

Nowy minister oświadczył na samym wstępie, że jest zwolennikiem zasady wolnego handlu zbożem. Przez to jego oświadczenie zatarg pomiędzy komisją sejmową a rządem został właściwie zlikwidowany. Stęło się to jednak w sposób dość niezwykły i w ustroju parlamentarnym niepraktykowany. Nowy minister został powołany na swój urząd bez żadnego porozumienia z grupami sejmowymi i skutki tego dadzą się oczywiście we znaki. Aż-kołwiek więc formalnie zatarg, jak wskazyaliśmy, jest zlikwidowany, czekają nas jednak jeszcze rozmaite niespodzianki i już wczoraj w kuluarach sejmowych mówią o możliwości dalszej i zasańszej rekonstrukcji gabinetu, przy której z obecnego składu rady ministrów pozostałoby zaledwie dwie czy trzy osoby.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Początek posiedzenia Sejmu o godz. 4-ej m. 30.

Marszałek oznajmia, że otrzymał list od prezydenta ministrów, donoszący o zamianowaniu pana Śliwińskiego ministrem aprowizacji na miejsce dotychczasowego kierownika tego ministerstwa pana Sobańskiego.

Dalej zawiadamia marszałek Izbę o złożeniu mandatów przez posłów Jana Dąbrowskiego (okrąg 12) i Wolffa (okrąg 13).

Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do dalszej rozprawy aprowizacyjnej.

Pos. Kowalczyk odpięra zarzut, jakoby winą niedostarczenia kontyngensu

zbożowego ponosili rolnicy i zrzuca tę winę na rząd. Cena wyznaczona przez rząd nie pokrywała nawet połowy kosztów produkcji, ponadto rząd nie dostarczył rolnikom artykułów pierwszej potrzeby i materiałów potrzebnych do produkcji.

Pos. ks. Lutosławski stwierdza przedewszystkiem, że zwalanie braków na nieudolność rządu to zbyt rozwiązany sposób krytyki. Trudność rozwiązania sprawy polega na tem, że niema na czem oprzeć projektu ratunkowego, niema dobrej statystyki, na którejby można polegać. Przedewszystkiem należy sprowadzić zboże z zagranicy, trzeba ożywić przedsiębiorczość prywatną w dziedzinie rolnictwa i przemysłu.

Mówca wskazuje następnie na inne braki, podnosi przedewszystkiem złe funkcjonowanie aparatu kontrolującego.

Mówca wskazuje następnie na niebezpieczeństwa, jakie towarzyszą wolnemu handlowi, jakoto spekulowanie na zwykłą cen, na wywóz za granicę, wreszcie na wybujały zbytek spożycia. Wobec tych niebezpieczeństw zaproponowano w komisji poważne ograniczenia wolnego handlu przr. ostre utrudnienie wywozu i ograniczenie przeróbki.

W dalszym ciągu swoich wywodów oświadcza ks. Lutosławski, że warunkiem pomyślnego rozwoju jest wolność ekonomiczna, a nie gwałt i samowola Samobójstwem dla tego rozwoju jest metoda ciągłych strajków.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest świadoma praca pewnych czynników społeczeństwa, którzy chcą wyzyskać złą aprowizację, aby wskrzesić i ułatwić rewolucję. Posłowie socjalistyczni zastrzegali się nieraz, że nie byli i nie są zwolennikami strajku powszechnego.

Jednym wyjściem z tego położenia ekonomicznego jest utrwalenie rządu, któryby istotnie umiał widzieć w inicjatywie prywatnej prawdziwego przyjaciela pomyślności kraju, który umie tępić lichwę i prześladować nadużycia, podając jednocześnie pomocną dłoń obywatelowi, który pragnie pomóc krajowi w tym ciężkim położeniu.

Minister kolei Eberhardt odpięra zarzut, jakoby na kolei panował chaos.

STEFAN ŻEROMSKI

Dzieje Grzechu

Wydawnia „CINES”-Rzym

Ostatnie 4 dni

KINIE LUNA.

Nowy repertuar **MUT** na skrzypce lub mandolinę w łatwym układzie. Dotychczas wyszły 75 numerów, między innymi Czardaszka, Madelon, Foxtrot, arje operowe, pieśni ze słowami i wszystkie tańce salonowe i t. p. — Cena 1 mk.

Poleca skład instr. muzycz.

G. TESZNER,
Piotrkowska № 34.

Mianowanie ministra aprowizacji.

„Monitor Polski” z dnia 6-go listopada r. b. zamieszcza następujące pismo Naczelnika Państwa:

Do Pana Ignacego Paderewskiego, prezydenta ministrów w Warszawie.

Na wniosek Pana powołuję p. Stanisława Śliwińskiego na urząd ministra aprowizacji, a pana podsekretarza stanu Oskara Sobańskiego zwalniam z kierownictwa ministerstwa aprowizacji.

Naczelnik Państwa
(—) J. Piłsudski.

Prezydent ministrów
L. J. Paderewski.

Warszawa, 7 listopada 1919 r.

a w Skalmierzycach zniżyła za 500.000 mk. ziemniaków. Kolej zrobiła co mogła. Jeśli produkty są w jednej, a konsumenci w innej stronie kraju to wszystko zależy od przewozu. Skromne środki, jakie posiadamy, mogą zaspokoić tylko niezbędne potrzeby kraju. Świadectwem sumiennej pracy kolei jest chociażby przewiezienie przy naszych skromnych środkach w ciągu 2 miesięcy 15 000 wagonów węgla i 10.000 wagonów ziemniaków, oraz przetransportowanie węgla do Poznania, a ziemniaków na kresy i do Galicji wschodniej.

Przewóz obecny wystarcza na pokrycie potrzeb 50 proc. ludności. Wolny handel łączy się z wolnym przewozem. Tymczasem kolei potrzebuje unormowanego planowego przewozu, a więc i wolny handel musi również do pewnego stopnia być unormowany, na co obecnie zwracam uwagę.

Pos. Bressiński atakuje ostro zwolenników wolnego handlu i stwierdza, że robotnicy uważają się za nietykalnych i nie chcą się stosować do żadnych ustaw. Imieniem swego klubu wypowiada się za sekwestrem.

Minister aprowizacji p. Śliwiński prosi przedewszystkiem izbę o poparcie planu gospodarczego, który ma zamiar wykonać, poczem zaznacza, że dzięki urodzajom w Poznaniu i w sąsiednich okolicach zboża mamy obecnie dosyć. A jednak stoimy wobec smutnego faktu, że w większych miastach i ośrodkach fabrycznych panuje głód i nędza. Jedyną przyczyną jest obecnie zupełny brak środków komunikacyjnych.

Pierwszą rzeczą, którą proponujemy a na co uzyskaliśmy już zgodę ministra komunikacji będzie przerwanie ruchu osobowego, a przynajmniej ograniczenie go do minimum. Chodzi o to, żebyśmy mogli dziś uzyskać poważniejszą ilość lokomotyw, dzięki którym znacznie się natychmiast nieodzowny dla kraju przewóz. Następnie przyobiecano mi szereg innych środków lokomocji samochodów ciężarowych i stworzenie tak zwanych pociągów ratunkowych.

Twierdzenie moje—mówi minister—że możemy sobie jeszcze poradzić w kraju, opiera się na tem, że ministerstwo aprowizacji może z należytą ostrożnością sprowadzić z zagranicy, te ilości zboża, które będą nam konieczne potrzebne. Musimy oszczędzać nie na żelazkach ludzi, lecz rzeczywiście oszczędzać, nie wydawać niepotrzebnie i nie wywozić naszej waluty. Co do zakupu zagranicą, twierdzą, że musi nastąpić jaknajprędzej, gdyż tam ceny wznoszą się szalenie.

Następnie stwierdza minister, że stoi na stanowisku większości komisji co do wolnego handlu, gdyż pomimo najszerzej chęci rządu sekwestr dziś całkowicie nie może być wykonany. To jest jedynie względ praktyczny a nie teoretyczny, bo minister aprowizacji nie do tego jest powołany, aby rozstrzygać zagadnienia teoretyczne, lecz do wyżywienia kraju. Z tem przechodzę do panów, prosząc o poparcie.

Twierdzą, że dziś na moralizowanie głodnego robotnika, że powinien dać jaknajwięcej pracy, albo na głodzenie inteligencji miejskiej niema miejsca. Musimy z całą energią zabrać się do roboty, ale energia ta nie powinna być paraliżowana utrudnieniami i dodatkami, które obciążają pracę. To też poprawki moje mają na celu możliwe skrócenie całej formalistyki. Jeżeli minister aprowizacji chce żywić kraj, musi działać szybko.

Proszę bardzo, ażeby wysoka Izba poprawki te odesłała do komisji, ażeby na nimi nie rozwodzić się na plenum. Gdyby na komisji doszło do porozumie-

nia, to sprawa aprowizacji będzie załatwiona i będziemy mogli działać, o co jedynie idzie ministrowi. (Iluźne okłaski).

Na wniosek sprawozdawcy Grzędzińskiego w myśl porozumienia się stronnictw odesłano poprawki zgłoszone przez rząd do komisji i na tem dalszą debatę aprowizacyjną odroczone.

Po odesłaniu narządków wniosków zgłoszonych na posiedzeniu do odpowiednich komisji, odczytano następnie narządky wniosków p.p. Kantora i tow. w sprawie przesładowania ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Wnioskodawcy wnoszą o wezwanie rządu do wysłania ostrego protestu do rządu czeskiego z postawieniem krótkiego terminu do zaprzestania represji oraz do poparcia tego protestu odpowiednimi zarządzeniami.

Nagłość jednomyślnie przyjęto, wniosek zaś sam odesłano do komisji zagranicznej, aby się zastanowiła nad powzięciem środków przeciw gwałtom czeskim. Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego w piątek o godz. w pół do 5-ej.

—x—

Z komisji sejmowych.

Komisja aprowizacyjna w obecności ministra Śliwińskiego i szefów sekcji o była zebranie, na którym minister Śliwiński wysłuchał swoje zapatrywanie co do wprowadzenia zmian w projekcie ustawy o obrocie ziemiopłodami. Zmiany polegają na usunięciu artykułu pierwszego, normującego wolny handel i zamieszczeniu dotyczących postanowień w artykule 4 w brzmieniu następującym: W powiatach, które zażość uczyniły obowiązkiem nakazanych dostaw, minister aprowizacji zarządza wolną sprzedaż pozostałych ilości zboża. Dalsza zmiana polega na usunięciu artykułu 2-go, zawierającego projekt komisijny tabeli kontyngensowych. W miejsce tego artykułu minister proponuje pozostawienie mu po wysłuchaniu rady aprowizacyjnej prawa do oznaczenia drożę rozporządzenia, jakie ilości zboża na konieczne potrzeby państwa mają być dostawione z poszczególnych powiatów. Projekt ministerjalny ogranicza wreszcie wpływ rady aprowizacyjnej, oraz wprowadza ograniczenia transportowe przy zbożu i ziemniakach.

Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka w obecności ministra Sobolewskiego i generała Pitka uc walała projekt ustawy o powołaniu prawników do sądowej służby wojskowej, zastrzegając ministerstwu spraw wojskowych wybranie z powołanych tylko 100 osób. Co do wniosku p. Niedziałkowskiego o ustanowienie sejmowej komisji dla zbadania stanu więźniów i internowanych postanowiono odnieść się do rządu, aby wstąpił wysłanie swej komisji aż do przedłożenia w 24 godzinach statystyki więźniów, jeńców i internowanych wedle narodowości, ilości miejsc obozów koncentracyjnych. Przedłożone dane statystyczne będą rozpatrzone na wspólnym zebrań komisji prawniczej i wojskowej w dniu 6 b. m. Komisja wyraziła zdanie, że obowiązkiem Sejmu jest przeprowadzenie lustracji obozów koncentracyjnych i wysłuchanie zażalń internowanych bez względu na narodowość i wyznanie.

Komisja rolna pod przewodnictwem p. Witosa w obecności szefa sekcji ministerstwa rolnictwa Leśniewskiego wysłuchała sprawozdań inspektorów rolnych Galicji wschodniej i zachodniej Janowskiego i dr. Zagaja o stanie zasiewów, w szczególności Galicji wschodniej i o położeniu rolnictwa tamże wogóle. Dyskusji w tym przedmiocie nie wyczerpano.

Walki na północy Rosji.

Helsingfors, 6 listopada. (PAT.) Z frontu północnego donoszą: Bolszewicy skoncentrowali nad jeziorem Onegskim dość poważne siły w postaci eskadry małych okrętów. Przy pomocy tej floty usiłowali oni zaatakować miasto Poniowierz. Zostali jednak odparci z wielkimi stratami. Próbowali też zdobyć miasto Stychów, co im się także niepowiodło. Wojska antybolszewickie posunęły się w kierunku Onegi i zajęły Jagłów, Kleszczów, Turbowę.

Sytuacja pod Petersburgiem.

Paryż, 6 listopada. (PAT.) Pisma państwowe ogłaszają wiadomości iskrowe z Helsingforsu treści następującej: Świetne ataki wojsk Judenicy pod Piotrogradem musiały ulec wstrzymaniu z powodu braku amunicji i żywności. Bolszewicy otrzymali przytym znaczne posiłki z Moskwy i frontu Archangielskiego. Wedle zeznań jeńców czerwoni żołnierze otrzymują dziennie półtora funta szlaba i 20 gr. cukru. Wojska antybolszewickie biorą w wielkich ilościach jeńców tak, że nie mają ich szem żywić. Pod Gatozyną wzięto 12.000 szeregowców i oficerów bolszewickich 4000 zgłosiło się natychmiast

do armii Judenicy. Reszta pracuje przy umacnianiu frontu Judenicy. W ostatnich czasach aresztowano 27 komisarzy bolszewickich, których natychmiast rozstrzelano. Armia Judenicy otrzymała amunicję i umundurowanie od rządu francuskiego. Rząd fiński otrzymał w tych dniach 3500 pocisków armatnich i czołgi.

Bolszewicy o sytuacji pod Petersburgiem.

Wiedeń, 6 listopada. (PAT.) WBK donosi z Moskwy: Komunikat bolszewicki o położeniu pod Petersburgiem. Pościg za nieprzyjacielem trwa dalej. Wojska czerwone znajdują się w oddaleniu 20 kilometrów na zachód od Gatozyny. Pościg nieprzyjaciela na nizinie Jamburskiej utrudnia niepogoda. W ręce nasze wpadają niedobitki wojsk nieprzyjacielskich.

Stan twierdy w Kronsztadzie.

London, 6 listopada. (PAT.) „Daily Telegraph“ donosi z Kopenhagi. Oficerowie marynarki zbiegli z Kronsztadu informują, że port Kronsztadzki nie rozporządza środkami wojennymi tak potężnymi jak Kronsztadź mógł przeszkodzić atakowi na Piotrogród od strony morza. Jedynym środkiem

obrony są właściwie dreagnauthy, Piotrowosk i bateria na Krasnej Górze. Fortyfikacji kronsztadzkie są prawie w ruinie.

Finlandja nie pomoże Judenicowi.

Wiedeń, 6 listopada. (PAT.) BK z Helsingforsu: Rząd fiński zakomunikował Judenicowi, że Finlandja nie może mu udzielić pomocy wojskowej przeciw bolszewikom, gdyż nie rozporządza ani potrzebnym materiałem wojennym, ani też pieniędzmi.

Walki armii estońskiej.

Rewel, 5 listopada. (PAT.) Generalny sztab estoński donosi: Na froncie przeciw bolszewickim nad brzegiem morza znajdują się w ogniu 4 pułki piechoty, 2 baterje i flota estońska. Głównym komendantem tych sił jest admirał Pitka, komendant estoński sił morskich. Siły estońskie walczą obecnie w pierwszej linii pod Krasną Gorką.

Anglicy ewakuują Libawę.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Praga, 6 listopada. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina: „Lokalanzeiger“ komunikuje, że Anglicy szykują się do ewakuacji Libawy.

Bermont a koalicja.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Wiedeń, 6 listopada. „Neues Wiener Journal“ donosi:

Stosunek koalicji do Bermonta znacznie się poprawił. Nie jest wykluczone, że dojdzie do porozumienia pomiędzy ententą a pułk. Bermontem.

Pokojem chciał car uratować tron.

Sensacyjne rewelacje Czernina propozycji pokojowej Rosji.

Dalszy ciąg pamiętników hr. Czernina odnosi się do stosunków w Rosji tuż przed rewolucją.

Ostatnie dni lutego 1917 r. przyniosły pierwszorzędnej wagi zdarzenie. 26 lutego zjawia się u Czernina pewna osobistość, która przedstawiła się jako powołany zastępca jednego z państw neutralnych. Zastępca ów oświadczył Czer-

Prace Rady najwyższej.

Ljon, 5 listopada. (PAT.) Radjo pozn. Najwyższa rada międzysojusznicza zgromadziła się we środę przed południem na Quai d'Orsay pod przewodnictwem Pichona i zastanawiała się nad ustaleniem programu prac dla rozwiązania różnych zagadnień. Ra a najwyższa zajmowała się między innymi sprawą pokoju z Turcją, sprawą Rosji, sprawą pokoju z Węgrami, uregulowaniem kwestji Adriatyckiej, podpisaniem traktatu w Saint Germain przez państwo Jugosłowiańskie i Rumunję, wreszcie sprawą ustalenia wschodnich granic Polski i rozstrzygnięcia losu Galicji wschodniej, oraz specjalnymi traktatami, które mają być zawarte między Grecją a państwem Jugosłowiańskim. W końcu Rada najwyższa zastanawiała się nad warunkami układu dotyczącego się obrony mniejszości narodowych w Rumunji. Wszystkie te kwestje będą jeszcze przedmiotem długich rokowań.

Liga narodów zbierze się w Waszyngtonie.

Ljon, 5 listopada. (PAT.) Radjo pozn. Z Waszyngtonu nadszedł oficjalny telegram, zawiadamiający, że prezydent Wilson wyznaczył jako miejsce pierwszego zgromadzenia ligi narodów Waszyngton.

Pierwsze posiedzenie ligi narodów.

Praga, 6 listopada. (PAT.) Cz. b. p. donosi z Paryża. Rada najwyższa postanowiła, aby pierwsze posiedzenie wydziału wykonawczego ligi narodów odbyło się w Paryżu. Na posiedzeniu tym, będzie omawiana sprawa wprowadzenia w życie postanowień traktatu pokojowego.

Z kół poinformowanych donoszą, że protokół wymiany ratyfikowanych egzemplarzy traktatu, podpisany będzie dnia 28 listopada, z którym to dniem nabędzie mocy obowiązującej.

Sytuacja strajkowa w Ameryce.

Paryż, 6 listopada. (PAT.) Radjo warsz. Prezydent Wilson jest skłonny interwencjować w sprawie strajku górników w drodze pośredniczenia pod warunkiem wszelako, że strajkujący od razu powrócą do pracy. Zrzeczenie mechaników kolejowych przagnie skłonić rząd do utworzenia w Waszyngtonie komisji, któraby sprzyjała w zasadzie tak zw. Cargoing kolektyw-

ninowi, że nieprzyjaciele państw centralnych, a w każdym razie jeden z nich, gotowi są zawrzeć z Austrią pokój i to na warunkach korzystnych.

Tak Węgry, jak i Czechi miały pozostać absolutnie przy Austrii.

Równocześnie zażądał ów dyplomata od Czernina przedłożenia własnych warunków, ostrzegając go zarazem, że w razie gdyby o tej propozycji doniósł któremukolwiek z Austrią zaprzyjaźnionemu mocarstwu, czy też neutralnemu lub też dowiedziało się któreś z państw koalicyjnych—propozycje te uważane będą za niebyłe. Wynikało z tego, że jedno z państw koalicyjnych poza planami swych sprzymierzeńców chciało nawiązać rokowania.

Od pierwszej chwili—pisze dalej Czernin—nie miał on wątpliwości, że mocarstwem tem jest Rosja, a utwierdził go w tem mniemaniu i ów pośrednik pokojowy—mimo, że nie pozytywnego w tej sprawie nie chciał podać.

Nazajutrz telefonicznie odpowiedział owemu zastępcy państwa neutralnego, że Austria jest gotową zawrzeć pokój, bez żadnych korzyści. Zarazem zarazem zaznaczył Czernin, że nie wie, czy proszący o pokój mocarstwo chce zawrzeć pokój tylko z Austrią, czy też z grupą państw centralnych. Jednak podniósł równocześnie, że Austria nie opuści swego sprzymierzeńca niemieckiego. Później się pośredniczyć w zawarciu pokoju tylko z oboma państwami centralnymi, jak i ich sprzymierzeńcami.

9 marca nadeszła odpowiedź, akceptująca—wprawdzie niewyraźnie—stanowisko Czernina Czernin natychmiast odpowiedział. Prosił o wysłanie do któregoś z neutralnych państw pełnomocnika, który w sprawie pokoju konferował z zastępcą Czernina. W końcu zaznaczył, że z nawiązania tych stosunków spodziewał się szybkiego zawarcia pokoju.

Na ten telegram nie otrzymał Czernin żadnej odpowiedzi.

Tymczasem 7 dni później, 10 marca wybuchła w Rosji rewolucja. Czarą zdetro nizowano.

Okazało się później, że owym mocarstwem była Rosja.

Car pokojem chciał okupić tron i to była ostatnia jego próba ratunku. Anglicy dowiedzieli się o usiłowanych rokowaniach z Austrią i wywołali rewolucję.

Gdyby car kilka tygodni wcześniej—pociesza się Czernin—zwrócił się z propozycją pokoju, panowałby dotąd w Rosji a i świat wyglądałby dziś inaczej.

nemu, t. j. prawu robotników do prowadzenia rokowań w sprawie ich interesów za pośrednictwem delegatów z własnego wyboru.

Połączenie telefoniczne Bruksela-Londyn.

Londyn, 6 listopada. (PAT.) Między Brukselą a Londynem otwarto na nowo połączenie telefoniczne.

Wilson powrócił do zdrowia.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Berlin, 6 listopada. „Berliner Tageblatt“ donosi, że prezydent Wilson wstał z łóżka po raz pierwszy, aby powitać belgijską parę królewską.

Ruch antykoalicyjny w Niemczech.

Nauen, 5 listopada. (PAT.) Radjo warsz. Utworzone w Hamburgu nowe stronnictwo radykalno-komunistyczne rozpowszechnia odezwę, w której proklamuje wojnę narodowo-rewolucyjną przeciwko koalicji. Odezwa usiłuje również znaleźć oddźwięk w niemieckich sferach burżuazyjnych, drapujących się w płaszczy nacjonalizmu, gdyż oświadcza, iż traktat wersalski powinien być podarty, jako przyjęty jedynie przez tchórzów.

Nie będzie strejku generalnego w Niemczech.

Praga, 6 listopada. (PAT.) Cz. b. p. donosi z Berlina: Na konferencji niemieckich związków zawodowych omawiano sprawę proklamowania strejku generalnego. W głosowaniu odrzucono wniosek domagający się proklamowania tego strejku.

Sytuacja przemysłowa Niemiec.

Wiedeń, 6 listopada. (PAT.) WBK donosi z Berlina: Kanclerz rzeszy Bauer, wróciłszy z podróży inspekcyjnej, wygłosił w poniedziałek w ścisłym gronie mowę, w której powiedział m. in.: Niemcy zostały wprawdzie gospodarczo zniszczone, jednakże produkcja z każdym dniem się wzmacnia, a ochota do pracy rośnie. Wzrost niemieckiej zasypany jest

zamówieniami. Niestety brak węgla i trudności komunikacyjne nie pozwalają wykorzystać wszystkich możliwości. Widoki rozwoju przemysłu niemieckiego są niejasne.

Kościół a państwo w Czechach.

Morawska Ostrawa, 5 listopada. — (PAT.) W odpowiedzi na pismo arcybisk. Golubnickiego i kardynała Skubenskyego wysłane do prezydenta Masaryka w sprawie stosunku kościoła do państwa, podkreślił Masaryk, że zgodne współzycie kościoła z państwem jest niezbędne, lecz zdaniem jego będzie tylko wtedy możliwe, jeżeli dokona się całkowity rozdział kościoła od państwa. Na życzenie Skubenskyego by w szkołach wprowadzono naukę religii odpowiedział Masaryk, że jest to problem bardzo trudny do rozwiązania i że min. oświaty nie sformułowało jeszcze ostatecznej redakcji rozporządzenia nauki religii w szkołach. Masaryk wyjaśnił dalej, że rekwizyty w klasztorach były nieodzownie konieczne dla państwa i że rozdział kościoła od państwa i polityki od religii stanowczo wpłynęły na poprawę obyczajów.

Wielka katastrofa kolejowa.

Nasem, 5 listopada. (PAT.) — Nadto pozn. W poniedziałek nastąpiło zderzenie się pociągów osobowych pomiędzy stacjami Pont Sur Yvonne i Simplonem. Ofiarą katastrofy padło 12 osób zabitych i 80 ciężko rannych. Według ostatecznych doniesień liczba ofiar jest jeszcze większa, a mianowicie 30 zabitych i 100 rannych. — Dwa wagony III klasy i jeden wagon salonowy zostały zderzone.

Dwie katastrofy kolejowe.

Na stacji Rejowiec 1 osoba zabita, 3 ciężko rane.

Nocy onegdajszej o godz. 8 min. 15 na dworcu kolejowym w Rejowcu wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg kurjerski, wychodzący o godzinie 1 z Lublina do Lwowa, na dworcu w Rejowcu wpadł na stojący tamże pociąg towarowy. Kurjer uderzył z całą siłą swego rozpędu w bok pociągu towarowego.

Skutki katastrofalnego zderzenia są bardzo poważne.

Parowóz, wagon towarowy i wagon pocztowy pociągu kurjerskiego, oraz dwa wagony pociągu towarowego są rozbite.

Jedna osoba poniosła śmierć, trzy odniosły rany. Są to prawdopodobnie funkcjonariusze kolejowi.

Komunikacja odbywa się z przesiadaniem w Rejowcu.

Onegdaj w czasie wyjścia ze st. Pogoni do Sosnowca pociągu towarowego M 3040 na zwrotnicy angielskiej, prawidłowo nastawionej, nastąpiło z niewiadomej przyczyny wykoślenie się parowozu, idącego tendrem naprzód, który poszedł po torze właściwym a parowóz skierował się na tor niewłaściwy i wykoślił się. Wypadku z ludźmi nie było.

Kronika polityczna.

(Telef. od naszego koresp.)

Warszawa, 6 listopada.

W „Monitorze Polskim” ogłoszono dekret Naczelnika Państwa, zawiadamiający p. Sobalskiego, że ministrem prowinicji został mianowany p. Stanisław Sliwiński. Drugi dekret zawiera nominację tego ostatniego na ministra.

W „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie o zarządzeniu wyborów do rad miejskich w Białej Podlaskiej, Drohiczynie, Terespolu i innych miastach pow. Białskiego i Konstantynowskiego. Wybory wyznaczono na dzień 12 listopada.

Przybywający do Warszawy poseł hiszpański, będzie pierwszym przedstawicielem dyplomatycznym w Polsce, który ma prawo do tytułu ambasadora.

Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych ukończono rokowania z delegacją gdańską. Podpisano układ bardzo korzystny dla Polski. Podpisali go ze strony Gdańska polscy członkowie komisji gdańskiej: dr. Kubacki i dr. Paneczek, redaktor „Gazety Gdańskiej” Kwiatkowski, przedstawiciel robotników chrościjanistów Dobrowolski i dyrektor szkółek zarobkowych Jasiński.

Rada ministrów większością jednego głosu oświadczyła się za możliwością dalszych pertraktacji z Niemcami w spra-

wie propozycji, złożonej przez rząd niemiecki, której punkty główne są następujące:

1) władze centralne niemieckie dadzą pozwolenie urzędnikom niemiecom, by pełnili nadal służbę kolejową w byłym zaborze pruskim;

2) rząd polski zrzeknie się prawa likwidacji sum niemieckich, umieszczonych hipotecznie na własności polskiej;

3) rząd polski zobowiąże się utrzymywać własnym sumptem w byłym zaborze pruskim gimnazja niemieckie po jednym na każde 100,000 mieszkańców.

Warszawa.

(Telef. od nasz. koresp. warsz.)

Pomyślnie horosko y dla polskiej waluty.

Ze Szwajcarii dochodzi nas szereg wiadomości, pomyślnych dla sprawy waluty polskiej. Biuletyn handlowy zarychski wyraża przekonanie, że marka polska będzie pierwszą walutą w Europie, która się podniesie.

O tańsze lekarstwa.

(w) W celu obniżenia ceny lekarstw ministerstwo zdrowia publicznego sprowadziło w swoim czasie większy transport towarów aptecznych, dzieląc go między apteki i obniżając odpowiednio pozycje taksy aptekarskiej w stosunku do cen tych towarów.

Wobec dodatnich wyników, jakie dało powyższe zarządzenie ministerstwo poczyniło nowe zamówienia najniezbędniejszych towarów aptecznych. Pierwszy transport tych towarów już nadszedł i obejmuje olej rycynowy, oliwę stosowaną w lecznictwie, olej lniany, siarkę, kwas borny, węg. higroskopijny, gazę higroskopijną. Ekspedycja tych leków powierzona została w Kongresówce kooperatywie aptekarzy warszawskich.

Epidemia cholery.

Ministerstwo zdrowia publicznego podaje do wiadomości, że wobec mylnych wiadomości w prasie o zachorowaniach na cholere, stwierdzono dotychczas dwa wypadki cholery w kraju: jeden w Łodzi, a drugi w Garwolinie u żołnierzy przybyłych z frontu, i 24 wypadki cholery azjatyckiej w Kowlu i najbliższej jego okolicy.

Zachorowania w Łodzi i Garwolinie ujęte odrazu, nie spowodowały dalszych zachorowań. Z chwilą ujawnienia pierwszych przypadków w Kowlu, ministerstwo zdrowia publicznego, w porozumieniu z wojskowością wysłało na miejsce komisję, która zaprojektowała szereg zarządzeń, oraz dostarczyła do Kowla środki, mające na celu zapobieganie dalszemu rozszerzeniu się choroby. Epidemję opanowano odrazu.

Od dnia 12 października nie ogłoszono żadnego nowego wypadku zachorowania. W szpitalu, w Kowlu pozostaje 5 osób w leczeniu. Poza wymienionymi wypadkami nie stwierdzono żadnego nowego wypadku cholery azjatyckiej. Wiadomość o zachorowaniu w Będzinie, Tarnopolu, Brodach i Strzynie polega na podejrzaniach, co do których, badania bakteriologiczne dały wynik ujemny.

Zagadkowy zamach samobójczy.

Wczoraj dokonana zamachu p. Michalska, żona sekretarza konsula perskiego Piotra Wertheima, Michalskiego, który miesiąc temu zakończył życie w zagadkowych okolicznościach. W dwa tygodnie po jego śmierci aresztowano żonę pod zarzutem mężobójstwa. Wskutek starań rodziny, parę dni temu uwolniono ją z więzienia. Wczoraj p. Michalska próbowała otruć się. Odwieszono ją w stanie ciężkim do szpitala.

Sprawy robotnicze.

Zydowskie związki zawodowe.

Związki zawodowe żydowskie nie stanowią jednego ugrupowania, lecz dzielą się według kierunków.

Kierunków tych jest trzy. Najpoważniejszym z nich jest kierunek polityczno-społeczny, reprezentowany przez partje „Bunda”

Związki zawodowe, znajdujące się pod wpływami „Bundu”, na terenie m. Warszawy, skupiają się w „Biuro Centralnem bratowych Związków zawodowych”.

Te związki zawodowe liczą członków:

1. Ogólne i niechłowe 9,800
2. Robotników igły 7,411
3. „... ..” 6,538

4.	„	przemysłu skórzan.	5,143
5.	„	przem. metalow.	2,018
6.	„	Służby domowej	2,159
7.	„	Rob. przem. drzewno-galanteryjnego	2,151
8.	„	Rob. przem. papieru.	2,053
9.	„	„ skóra-galant.	2,023
10.	„	Rob. przem. mączn.	1,908
11.	„	„ spożywez.	1,500
12.	„	Robotnie modniarsk.	1,287
13.	„	Szczotkarzy	1,049
14.	„	Rob. budowlanych	432
15.	„	„ przem. chemiczn.	250
16.	„	Drukarzy	247
17.	„	Paczkarzy	210
18.	„	Tragarzy	162
19.	„	Prac. biur i handlu	154
20.	„	Tabaczn.	150
21.	„	Inne związki	4,840

Ogółem na terenie b. Kongresówki 124 związki zawod. bundowskie liczą członków 50,784.

Na Warszawę z tej liczby przypada związków 15 z 23000 członków, na Łódź 9 związków z 7915 członk. Najliczniejszy jest związek włókienny w Łodzi o 3380 członkach, najmniejszy związek skórzany w Płocku.

Łódź.

Prace komisji powszechnego nauczania.

Dnia 4-go listopada odbyło się pierwsze posiedzenie wydziału wykonawczego komisji powszechnego nauczania, na którym po za innymi sprawami natury formalnej rozpatrywano podania rodziców o zwolnienie dzieci od obowiązku szkolnego z powodu choroby i o prawo nauczania dzieci w domu. W sprawie powyższej postanowiono szereg podań uwzględnić; w szeregu innych wypadków postanowiono żądać uzupełniających zaświadczeń lekarzy szkolnych. Niezamożnych rodziców postanowiono skierować do lekarzy ambulatoryjnych.

W sprawie udzielania rodzicom prawa nauczania dzieci w domu postanowiono: rodziców ubiegających się o prawo nauczania dziecka w domu, zobowiązać, aby o każdej zmianie nauczyciela (nauczycielki) była zawiadomiona komisja powszechnego nauczania; zawiadomienie rodziców, którym udzielono pozwolenia na naukę dziecka w domu, że w końcu roku szkolnego dziecko poddawane będzie egzaminowi, stwierdzającemu, czy postępy dziecka w nauce domowej odpowiadają przepisaniu dla danego wieku programu m. Min. W. R. i O. P.; zobowiązać nauczycieli (nauczycielki) do następnego zawiadomienia komisji powszechnego nauczania o przerwanu nauczania dziecka w domu. Od wszystkich składających podania o prawo nauczania dziecka w domu żądać przedstawienia odpisów świadectw, stwierdzających kwalifikację osób, zaangażowanych do nauki dziecka.

Agencje pocztowe.

Zarząd poczt i telegrafów, w celach rozszerzenia sieci komunikacyjnej, postanowił otworzyć urzędów pomocniczych, tak zwanych agencji pocztowych w miejscowościach bardziej zaludnionych. Takie agencje będą uruchamiane na wnioski rad gminnych, instytucji społecznych, lub osób prywatnych. Na stanowiska zarządzających z odpowiednim uposażeniem pożądanym są przedewszystkiem inwalidzi wojskowi, lub wdowy po pracownikach pocztowych.

Reflektanci na posady powyższe powinni się zgłaszać do prezydium łódzkiej dyrekcji poczt i telegrafów od godz. 9-ej do 3 popoł.

Z Rady miejskiej.

Następne posiedzenia Rady miejskiej, odbędą się we wtorek, 11 i środę 12 listopada r. b.

Odzież z daru amerykańskiego.

Losowanie odzieży z daru amerykańskiego, w dzielnicach zapomogowych odbywać się będzie do 10 b. m., a rozdawnictwo potrwa do 15 w składzie przy ul. Fabrycznej. Późniejsze reklamacje nie będą uwzględniane.

Osobiste.

Magistrat zamianował na stanowisko referenta prasowego przy magistracie m. Łodzi p. Marjana Nusbaum-Oltaszewskiego, kandydata praw.

Czy to prawda?

Pociągi, przeznaczone dla przewiezienia węgla na użytek Łodzi i Warszawy, które miały przybyć na miejsce przeznaczenia 28 i 29 ub. miesiąca, zostały, jak się dowiadujemy, samowolnie przez niejakiego p. M., inspektora kolejowego w Częstochowie, skierowane do składów kolejowych.

Czas było miło, ba! i ostatnia prawda?

Likwidacja taniej kuchni.

Komitet tanich kuchni postanowił zamknąć z dn. 1-ym listopada kuchnię dla inteligencji przy ul. Kilińskiego 118.

Za przebudowę chodników.

Magistrat przychylił się do uchwały wydziału budownictwa, dotyczącej ściągania zaległych rat należności za przebudowę chodników, wykonaną przez magistrat na rachunek właścicieli odnośnych nieruchomości, za pośrednictwem urzędu sekwestracyjnego przez nakładanie sekwestru na komorne.

Roboty na plantacjach miejskich.

Wskutek zamrożenia ziemi i niemożności prowadzenia robót ziemnych, wydział plantacji miejskich rozpuścił wszystkie brygady robotnicze, zatrzymując tylko siły robotnicze męskie.

Robotnicy pracować będą o tyle, o ile mrozy na roboty ziemne zezwolą. W razie silnego zamrożenia ziemi, ograniczony zostanie również zastęp robotników miejskich.

Z Koła opiekunów szkół powszechn.

Na skutek starań łódzkiego Koła opiekunów szkół powszechnych, w Komitecie rozdziału odzieży amerykańskiej zapadła uchwała, aby 20 procent tejże odzieży było zarezerwowane dla Koła opiekunów szkół powszechnych w celu obdzielenia ubogich dzieci niema w czem przychodzić do szkoły.

Opiekuni zarezerwowali sobie z daru powyższego również obuwie dzieciinne. Rozdawnictwo ubrań i obuwia ma nastąpić w tych dniach.

Ze stow. handlowców polskich.

Istniejąca przy stowarzyszeniu handlowców polskich stołownia dla inteligencji w ostatnim czasie podupadła do tego stopnia, iż wydaje zaledwie po trzydzieści kilka obiadów dziennie w przeciwieństwie do cyfry kilkuset, wydawanych przy otwarciu jej na początku wojny.

Należałoby, aby zarząd stowarzyszenia wezwał w gospodarkę stołowni i usunął braki w administracji, szkoda bowiem, aby placówka ta, która nakarmiła w ciężkich wojennych czasach tysiące głodnych inteligentów, miała być obecnie zwinięta.

„Zakup”.

Z inicjatywy Związku Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego i na podstawie umowy rejentalnej została w Łodzi zawiązana spółka handlowa pod firmą „Zakup”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5,000,000 marek polskich.

Celem spółki jest zaopatrywanie przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego w niezbędne dla niego surowce i ich repartycja między zakłady przemysłowe. Zakupione przez siebie artykuły spółka dostarczać będzie odbiorcom po cenie kosztu własnego z doliczeniem jedynie tylko dodatków, niezbędnych dla pokrycia kosztów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Zarząd spółki stanowią panowie: Robert Geyer w charakterze prezesa zarządu, Ryszard Steinert i Karol Hoffrichter w charakterze jego zastępców, Henryk Barciński, Gustaw Benich i Karol Wilhelm Scheibler w charakterze członków zarządu.

Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisują jeden z członków zarządu. Natomiast weksle, umowy, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania pieniężne spółki dwóch członków zarządu. Do podpisywania w imieniu zarządu czeków na rachunki bieżące w bankach został upoważniony pan Ryszard Steinert. Dla prowadzenia agend spółki został zaangażowany inż. Tadeusz Odyński, który jest upoważniony do prowadzenia pertraktacji w imieniu Spółki.

Sprawa żądań pracowników mącznych.

Dnia 4 listopada pod przewodnictwem prezydenta Rzewskiego odbyło się w magistracie posiedzenie w sprawie żądań czeladników piekarskich. Obecni byli oprócz prezydium magistratu: dyrektor komitetu rozdziału chleba i mąki p. Lubieński, przedstawiciele kooperatyw i związku pracowników mącznych.

Przedstawiciel kooperatywy „Rola” występował przeciwko żądaniom czeladników piekarskich, które spowodują wyższość ceny chleba, a więc w pierwszej linii odbiją się na najbiedniejszej ludności. Przedstawiciel związku pracowników mącznych bronił jednak stanowiska czeladników piekarskich, tłumacząc, że dotychczasowa płaca zupełnie nie wystarcza na utrzymanie, Jaranowski zaproponował ustalenie minimum płacy, unormowanie ceny na mąkę i ceny na chleb przynajmniej na pół roku.

Prezydent Rzewski wyjaśnił, że przy dzisiejszych warunkach niemożliwym jest ustalenie minimum płacy, co zaś do wniosku drugiego, to kwestja unormowania ceny na mąkę w tych dniach ma być zatwierdzona. Względem sprawy żądań pracowni-

ków piekarskich jest ściśle związana z kwestią systemu aprowizacji. Prezydent Rzewski prosił związek pracowników mącznych, aby przedstawił opracowany memoriał.

Dyrektor Łubieński prosił przedstawicieli związku pracowników piekarskich, żeby nie przedsięwzięli żadnych decydujących kroków i wytrwali na stanowisku, w przeciwnym bądź razie stanie się to z krzywdą biednej ludności.

Delegat związku pracowników mącznych przychylił się do wniosku dyr. Łubieńskiego, proponującego czeladnikom piekarskim, aby czekali aż do wyjaśnienia ogólnej sytuacji.

Wiceprezydent Wojewódzki wyjaśnił, że miastu chodzić winno, by produkty były jaknajtańsze, nie można więc wejść na grunt podwyżek pensji, gdyż to powoduje zwyżkę ceny na produkty pierwszej potrzeby, rozpatrywać żądania jednej kategorii pracowników trzeba w związku z innymi i uwzględnić w pierwszej linii pokrzywdzonych. Należy więc wziąć pod uwagę przedewszystkiem to, jak ogólnie robotnicy zarabiają.

Następna konferencja odbędzie się u inspektora pracy.

Wykonanie wyroku śmierci.

Wczoraj w mieście zostało rozlezione następujące ogłoszenie:

„Urząd prokuratorski przy Sądzie Okręgowym w Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że sąd doraźny w Łodzi, wyrokiem z dnia 5 listopada 1919 r., skazał Władysława, syna Antoniego, Olekska, mieszkańca Ujazdu, powiatu brzezińskiego, za rozbój, dokonany w bandzie w dniu 12 września 1919 r. w okolicach Tomaszowa, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok ten wykonano dnia 6 go listopada 1919 roku o godz. szóstej rano“.

Sprostowanie.

W zamieszczeniu w numerze wczorajszym sprawozdaniu z Rady miejskiej wkradła się omyłka. Mianowicie w interpelacji z powodu odmawiania ludności pomocy szpitalnej podano liczbę miejsc niezajętych w nie których szpitalach na 40 procent (a nie na 10, jak mylnie wydrukowano).

Teatr Polski.

Ku uczczeniu rocznicy wyzwolenia Polski, Teatr Polski daje w sobotę dnia 8 b. m. „Księcia Józefa Poniatowskiego“ J. A. Hertz. Po południu o godz. 4 po cenach najniższych dla młodzieży nkaże się ostatni raz „Dzień Zaduszny“ Hejermansa z p. Żbikowska w roli tytułowej.

Dziś z powodu próby jenerałnej z sobotniej premjery—widowisko zawieszono. W nie-

dzielię po południu o godz. 4 po cenach popularnych Teatr gra „Prusaków“ J. Borowskiego, wieczór zaś „Książę Józef Poniatowski“ A. Hertz.

Nadesłane.

Podziękowanie mazurów Łodzi:

Przy przejmującej pogodzie przybyliśmy do naszego miasta Łodzi wczoraj różnym wieczorem, aby go dziś zwiedzić. Pomiatane przyjemne wrażenie, jakie na nas wywarła polskość tutejsza, nie możemy się pozbyć oburzenia, jakie wywołało obraz barbarzyństwa najeźźców. Nie możemy s. hie odmówić obowiązku złożenia podziękowań serdecznej za tak mile i bratnie przyjęcie i pieczołowitość, jaka nas otaczano. Dziś nie nas nsposabia nadzwyczajna tolerancja, jaka widzieliśmy tu, dla niemców: tem bardziej wierzą mocno, że wielka miłość mazurów do Macierzy Polskiej jeszcze bardziej się umocni i że wszystkie warstwy społeczeństwa naszego ją odczną.

Obowiązkiem świętym będzie dla każdego prawdziwego mazura złożenie u stóp Macierzy Polskiej wszystkich swoich sił fizycznych i duchowych, wręczenie ich do ostatniego technicja, aby się z nią polaczyć, Polska odbudować. Mamy niezłomną nadzieję, że wkrótce pokazac będziemy mogli, że stanowimy jedną nierozdzielaną z Polską całość i dzielić będziemy wspólnie smutki Jej i niechęć.

W zakończeniu pozwalamy sobie wyrazić serdeczne podziękowanie nanom prezydentowi i wiceprezydentowi miasta, a w szczególności komitetowi przyjęcia mazurów za serdeczne i szczerze przyjęcie.

Łódź, dn. 8-XI 1919 r.

Za mazurów

Maks Koniecgórski.
Mazur.

Loterja Inwalidów Wojennych.

6 dzień, 5 klasy.

Większe wygrane.

- 50000: 234749.
- 20000: 27719.
- 4000: 18006, 35746, 38116.
- 2000: 2090, 32555.
- 1000: 2509, 23682, 26277.
- 500: 6074, 10610, 11048, 12167, 13950, 14582, 17378, 21875, 22991, 26113, 26278, 27616, 29501, 34818.
- 200: 1908, 4752, 4290, 7040, 8262, 8903, 10933, 11137, 13717, 16325, 17568, 17661, 18462, 19905, 21616, 22781, 22009, 28268, 28665, 31079, 31182, 34071, 38095, 38156, 38852, 39065, 39568.

W niedzielę 9 listopada o godz. 10 m. 15 jako w rocznicę śmierci
B. P.
Adeli Szenwaldówny
odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, drugie nabożeństwo odbędzie się w synagodze przy Nowym Rynku № 10 o godz. 12 ej w. południe.
Matka, rodzina i narzeczony.

Giełda warszawska.
Dnia 6 listopada.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	212.—	200.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	—	—
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	97.—
4 1/2% listy zastaw. ziemskie A i B	185.—	175.—
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	208.—	200.—
4 1/2% listy zast. m. Warsz. 5 pr. listy zast. m. Łodzi	193.—	183.—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	120.—	117.50
„	—	—
Ruble dumskie	53.50	52.50
Korony	53.25	54.90
Franki	—	—
Szterlingi	—	—
Dolary	—	—

Kursy dewiz.
Warszawa, 6 listopada.

Fanty szterlingi	180.—
Dolary	41.75
Franki francuskie	5.10
„ szwajcarskie	7.80
„ belgijskie	5.20
Ilrv	4.15
Marki fińskie	1.80
Leje rumuńskie	1.90
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	15.20
Korony szwedzkie	10.20
„ norweskie	9.80
„ duńskie	9.15
„ austriacko-niemieckie	50.—
„ czeskie	99.—
Marki niemieckie	137.—
Kurs przerachowania na korony	52.—

Podział pożyczki premjowej w Niemczech. Według rozporządzenia niemieckiego ministra finansów 5 miliardowa pożyczka premjowa oszczędnościowa rozdzielona zostanie w dniach od 10 do 26 b. m. pomiędzy Banki, Kasy oszczędności i t. p.

TEATR POLSKI (Dzielnia 18).
pod dyr. Franciszka Rychnowskiego.
Piątek, 7 listopada. Z powodu próby jenerałnej ze sztuki: „Książę Józef Poniatowski“ widowisko zawieszono.

Ofiary
złożone w „Głosie Polskim“:
Na „Uzdrowisko“.
W pierwszą rocznicę śmierci najukochańszej siostry z Pinczewskich Landanowej—Oskarostwo Teitelbaum 50 mk. 855
Na Dom Sierot (Północna 35).
Zebrane na pogrzebie b. p. Juliana Hilmelfarba: B. Wachs 18 mk., Salomon Wachs 18 mk., dr. Aleks. Wachs 50 mk., p. Kipperowa 25 mk., Krawcowa 10 mk. 856
Z powodu śmierci naszej ukochanej koleżanki Feli Fuksówny—uczenice klasy V b szkoły p. Aba 48 mk. 257
Zebrane na uroczinach Pinczewskiej 6 marek. 858

Gabinet Dentystyczny
E. FUCHS
Nawrot 4.
Ceny przystępne dla mniej zamożnych.
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne bez podniebienia. 48—11
Godziny przyjęć od 9-ej do 7-ej. Osobiście przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7-ej.

2 gościnne występy zespołu artystów Teatru „Rozmaitości“ w Warszawie w gmachu teatru „Scala“
Po raz pierwszy w Łodzi! Sobota 8-go i niedziela 9-go listopada o godz. 8.30 wiecz.
Taniec przed zwierciadłem Po raz pierwszy w Łodzi! sztuka w 3 aktach Franciszka de Curel reżyserował Kazimierz Junosza-Stępowski
W rolach głównych **Kaz. Junosza-Stępowski, Alina Gryficz-Wielawska, Eugenja Weryho i inni.** Ceny miejsc od 3 mk. — 20 mk. Bilety wcześniej są do nabycia w kasie teatru od 11—1 i od 3—6 po poł. Teatr ogrzany: 557-1

Ogłoszenie.
Kartki żywnościowe okresu 112-go, jako całkowicie zrealizowane, będą przyjmowane przez Komitet Rozdziału Chleba i Mąki tylko jeszcze do dnia 8 b. m. włącznie.
Po upływie terminu tego kartki te bezwzględnie od konsumentów ani też do kooperatyw przyjmowane nie będą.
Łódź, dn. 6 listopada 1919 r.
MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Zagubione zostały karty węglowe niżej wymienionych osób. 619—1

1. Małocha Marjanna.	12. Kaźmierczak Wincenty.
2. Wander Bronisław.	13. Weremska Józefa.
3. Walenczak Roman.	14. Wasilewski Roman.
4. Rabenel Adolf.	15. Cieślakowski Feliks.
5. Szyweł Kaźmiera.	16. Torbiarczyk Julia.
6. Barzewska Helena.	17. Herman Szymul.
7. Gudaś Michał.	18. Kolińska Emma.
8. Szudzińska Józefa.	19. Grodzicka Stelania.
9. Barbosiak Antoni.	20. Sypniewski Antoni.
10. Hofman Wawrzyniec.	21. Weislic Salomon.
11. Wójcik Stanisław.	

Nowożeńcom
Eugenji Trębacównie
i **Jackowi Roosefeldowi**
serdecznie winszują
Kamińscy z Warszawy.

Poznać pragnę
inteligentną pannę, w celu bliższej znajomości. Oferty poście restante dla „Inżyniera“.

Rutynowany korespondent
w języku polskim ze znajomością niemieckiego
potrzebny od zaraz.
Oferty z curriculum vitae pod adresem: Tow. Akc. Ł. J. Borkowski, al. Widzewska № 60. 604—1

Piec
żelazno-szametowy
z rurami, mało używany do sprzedania za 400 mk. Sienkiewicza 4. u stróża. 20—2

SZWACZKI
do szycia bielizny mogą się natychmiast zgłosić do fabryki **Alfreda Horaka, Bore-sza № 9.** 530—3

SEKRETARZ,
piszący biegle na masz., ze sredn. wykształc. z język. polskim. niemieckim (požad. francuski) dobrze orientujący się
poszukiwany
od zaraz do Biura Informacyjnego Prób i Zażeń Aleksandra Gersdorfa, Łódź, Piotrkowska 84. Uprasza się o skład. szczegót. ofert. 607—2

Dr. med. Ernestyna Rozeblatowa
Choroby oczu
Przyjmuje od g. 9 do 11 i od godz. 6—7.
Zielona 14 m. 5.

LOKAL
fabryczny na kilka szerokich warsztatów, z prądem potrzebny zaraz. Oferty sub „H. S. 5“ do adm. Głosu. 429-3

Dr. Baitler-Kurjańska
choroby kobiece i akuszerja
wznowiła przyjęcia chorych.
Przyjmuje od 4—6.
Al. Kościuszki 32.

KUPUJE
brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty i garnet-robę. Proszę się przekonać.
S. MILICH
Konstantynowska 7, prawa of., 1 p. 715—

Lekarz-Dentysta
Rozenman-Frydberg
Sienkiewicza 50.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista cho-rób kobiecych.
Potudniowa 23
Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 do poł. 875-16

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych
Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p. 451—32

Dr. med. Józef Geisler
Choroby skórne, i weneryczne
przyjmuje obecnie
Sienkiewicza 18, I p.
5 od i pół do 8. 434—2

Dr. I. Silberstrom
Ordynator Ambulatorjów Mlejskich dla
Chorób skórnych i wenerycznych.
ZIELONA № 11 (róg Zachodniej)
Przyjmuje od 4—8 wiecz. 960-3

Lekarz-Dentysta
SALA LEWITA
b. gł. asystentka w gabinecie dentystycznym p. B. Fuksa przyjmuje w **gabinecie własnym.**
Piotrkowska 83. 486—3

2 duże umeblowane pokoje do wynajęcia. Piotrkowska 189 m. 6. 412—3

Nędzarze.

(Tłumaczył G. W.)

(Ciąg dalszy.)

— W liście tym—objaśniał Hessling—płszę stary Buck do niejakiego Gellerta przed niby więcej, niż trzydziestu laty, że mój szanowny nieboszczyk ojciec, rozumie pan — zwrócił się do generała — przyznaje, jakoby ten Gellert włożył jakiś kapitał do jego przedsiębiorstwa. Haha, kto się z tego nie uśmieje.

General v. Popp nie śmiał się. Kazał sobie podać list, przeczytał go i oświadczył surowo:

— A jeśli to jest prawdą?

— Czy pan—Hessling poprawił się. —Ekskscelencja żartuje. — Uśmiechnął się poufale, mimo pewnego przygnębienia.

— List ten pisał oczywiście uczelwy stary Buck nie przed trzydziestulaty, ale daleko później, gdy miał już powody, aby się na mnie zemścić, a tylko datę postawił wcześniejszą.

— Tego jednak musi pan dowieść—powiedział znowu v. Popp surowo, a Hessling nie mógł już dłużej ukrywać swego przygnębienia. Znieruchomiał w miejscu, w którym stał: Wszyscy inni, tak jak siedzieli, czy też stali, zdawali się być uspieni z otwartymi oczami, nawet gałęzie róż przestały się kołysać na skrajnym tarasie palacu śpiącej królowny.

Naczelný dyrektor pierwszy odzyskał mowę.

— Ten stary kłamię, to jest oczywiste.

Nagle Hans Buck odezwał się, tak wyrażnie i stanowczo, jak Leni:

— Nie dziadek mój, ale ty sam kłamiesz.

Naczelný dyrektor roześmiał się; jego żona zaczęła się obawiać, że coś mu się stało. Ale on spokojnie wzruszył ramionami.

— Ekskscelencja uważa, że ja muszę dowieść? Ja? Przepraszam, ale niech ten stary pan w swym szanownym grobie dowiedzie tego, co twierdzi. Jeżeli nie kłamię, to musi on w pozostałych po nim papierach mieć dokument, w którym mój szanowny ojciec przyznaje się do Gellerta pieniędzy.

Zwyczajsko rozejrzął się wkoło, ale natrafiwszy na wzrok Balricha przestraszył się. Balrich powiedział twardo, głosem sędziego.

— Taki dokument istnieje, ja go posiadam.

Poruszenie. General powtórzył:

— On go posiada; — a mina jego żądała od bogacza, aby się wytłomaczył. Ale ten oniemiał z otwartymi ustami i zdawało się, że się chwije...

Diederich Hessling zrozumiał w tej chwili wiele. Tylko jego szwagier Buck mógł wydać dokument swego nieboszczyka ojca temu proletariuszowi, który oto stał tutaj i żądał. Ale general uważa, że jestem zbyt bogaty, zbyt możny i z radością widzi, iż zagrożony jest ten, którego był pasożytem. Ludzie przygotowują nawet tena posiać aczowi, który ion znać powinien, wciąż nowe rozczarowania...

Lypnął w stronę, gdzie szwagier jego uniżenie oczekiwał na dalszy rozwój wypadków. — Obliczymy się! — pomyślał i odwrócił się, aby zaczerpnąć powietrza, gdyż w przeciwnym razie rzeczywiście mogło się stać nieszczęście. Panować nad sobą! Zebrać siły do walki, którą mi narzucają! Chwytać się moich podstaw, idzie o moją egzystencję, niechaj mnie więc poznają!

Utwierdzony w swem postanowieniu ukazał znowu twarz; wzrok jego spotkał przedewszystkiem oblicze robotnika.

— Ej, panie! Proszę dalej! Honor, komu honor należy!

Na skraju tarasu odezwał się do Balricha półszepem i spokojnie:

— Powinien pan sobie to wszystko przelożyć.

— Stało się — odpowiedział Balrich. Poczem przeciwnicy raz jeszcze spojrzeli na siebie. Tymczasem v. Popp zwrócił się do gospodyni:

— Ładne historyjki dzieją się tutaj! — mówiąc to tonem, jakgdyby nie oddawało mu należytego szacunku. Pani Anklam spojrziała przez lognon, dając toż samo do zrozumienia Horstowi.

Gusta zachowała powagę. — Cóż to chcą przeprowadzić? Bajki! — zdecydowała. — Wielkie majątki są zawsze przez lud otaczane całunem legend.

Naczelný dyrektor mówił do robotnika:

— Co jest prawdą, kochany przyjacielu, o tem nigdy pan nie decyduje. Decyduje o tem korzyść, jaką przynosi, i władza, którą ja posiadam.

(D. o. n.)

Darmo chcą pracować w charakterze uczennicy w jakikolwiek biurze. Posiadam 4 kl. wykształcenie, znam rachunkowość, władam polskim i niemieckim. Oferty w Głosie pod „S. R.“. 462-3

Do wynajęcia 2 pokoje frontowe, elegancko umeblowane, z oświetleniem elektrycznym. Wólczajska 78, m. 9. od 2-4 pp. 480-2

Dębowa meble różne sprzedam tanio, Sienkiewicza 59, m. 4, oficyjna. 518-3

Dom do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wiadomość—Częstochowska 31. 365-6

Inteli entna, wesola panna prądego, wykształconego pana. Oferty wraz z fotografiami składać poczta poste-restante „Okaztelce 50-markówki A. 32231-2“. 627-1

Krawcowa znająca dobra króje i szyje, poszukuje posady. Długa 31 m. 24, I piętro. 605-4

Kupuje wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. Place najwyższe seny. Weimrelich, Benedykta 19 (póe Dzielnej) front, sklep. 4087-12

Koń z przereżem i brzołka z wodą wyjazd do sprzedania. Karłowicka 11, m. 9. 550-9

Mi cz rnia spożywcza do sprzedania w centrum miasta. Wiadomość Zawadzka 50 od 1-3 pop. u l. Grynberga. 594-1

Mechanik specjalista potrzebny na maszynę do szycia. Piotrkowska 69. 426-3

Mezeczyna lat 29, wykształcony, pragnie poznać młodą, inteligentną pannę. Oferty do Głosu pod „Wymiana myśli“. 537-2

Manicurzystka z ni. Zawadzkiej 24 przeprowadziła się na Cegielniana 19 parter, front. Przyjmuje od 10-2 i od 3-7. 510-2

Mebli solenne z ładu i syplalni sprzedam. Ogład 10-1 i 2-5, Kilińskiego 101 m. 7, II piętro 450-3

Muzy używane, ćwiczebne do fortentanu kupujemy. L. Drurowski, Piotrkowska 90. 618-5

Nauczycielka z seminarjum wykształconiem władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie poszukuje lekcyj lub zajęcia w godzinach popołudniowych. Piotrkowska 175, mleczarnia. 0

Panna z średnim wykształceniem, umiataca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia w biurze. Oferty pod „M. K.“ w adm. Głosu. 469-3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wólczajska 63, m. 5, parter. 489-2

Poszukuje w centrum, 3 pokoje z kuchnią od 1 stycznia 1920 r. Łaskawe oferty pod „Centrum 1920“ w adm. Głosu 494-3

Pokój umeblowany, albo dwa pokoje z oddzielnym wejściem, odpowiednio na kantor lub interes. Zachodnia 62, albo Cegielniana 23, m. 12 (dom przechodni). 471-3

Potrzebny zaraz stróż. Średnia 20, gospodarz. 579-1

Poszukuje się 2-eh pokoi z umeblowaniem lub bez z kuchnią, może być z wspólną, wśródmiesciu, konieczne ogrzewanie centralne. Oferty sub. „Centralne ogrzewanie“. 522-2

Pokój umeblowany bez pościeli frontowy, ewentualnie z utrzymaniem. Andrzeja 43, m. 13. 442-3

Przedwczoraj wieczorem w pobliżu domu 35 przy ul. Dzielnej zrabowano czarną, jedwabną torebkę, w której było: paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Zenobii Podczaskiej, kartę żywnościową na mies. wrzesień, obrączkę ślubną i różne drobniactwo. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem odnieść na ul. Zielona 18 m. 16. 631-1

Pokój do wynajęcia umeblowany z oddzielnym wejściem, III-cie piętro, front, m. 8, zaraz do wynajęcia, między 2-4, Pa-saż Szulca 9. 622-1

Potrzebna inteligentna freblanka na popołudniowe godziny. Zgłaszać się Wschodnia 76 m. 9 od 10 i pół do 11 i pół i od 2-3. Świadczenia wymagane. 564-3

Pokój frontowy przy inteligentnej rodzinie do odnajęcia. Kilińskiego 83, I piętro, front, m. 4, zastaw można od 3-6. 562-3

Skrzynia używana kupuje, ul. Piotrkowska 26, w podwórzu. 617-1

Skrzypca stara z nacięciem wewnątrz Schwalzer forteł nt. forman H. Amali anno 1814 do sprzedania. Andrzeja 24, I p. na lewo od godz. 11 do 2. 610-2

Sprzedaje maszynę do szycia. Wiadom. dzieln. I. Szram, ul. Główna 56, w podwórzu. 695-2

Sklep spożywczy z powodu choroby do sprzedania. Ul. Górna 12 (Koziny). 516-3

Wana decymalna do sprzedania. Glnsberg, Kilińskiego 42, III piętro. 558-1

2 duże frontowe pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie do wynajęcia. Nawrot 8, m. 3, od 2-4 po poł. 432-3

300. Rzadka okazja! Wyprzedaż dla robotników Sprzedaje beklesze długie i krótkie również burki wyrobione z dobrego towaru, z dobrą podszewką po cenie 300 marek. Sprzedają też różne dobre snodnie po cenie przystępnej. Spieszcie się wszyscy, ażeby zdążyć skorzystać z tej okazji. Kto w porę przybędzie, ten skorzysta, gdyż będzie mógł za tę samą cenę wybrać sobie najlepsze beklesze. Adres: P. Gerszon, Piotrkowska 31, poprzeczna oficyjna, parter. 348-3

50.000. Bardzo korzystny interes. Poszukuje wspólnika do dobrego i korzystnego interesu. Interes ten znajduje się w powiatowym mieście, lecz nie w Łodzi. Stanowi on sprzedaż konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej. Jak również i manufaktury. Kapitału potrzeba do 50.000 marek. Poszukuję wspólnika dlatego, gdyż fabrykuje towar w Łodzi i nie mogę jednocześnie interesu doglądać. Uwaga: W razie, gdy reflektant nie zechce mieć wspólnika, odstąpię interes całkowicie. Proszę nie zaniedbywać tej okazji, gdyż jest to bardzo korzystny interes. Wiadomość: P. Gerszon, Piotrkowska 31, poprzeczna oficyjna, parter. 317-3

Zagubione dokumenty:

Buehbinder Ryfka zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz kartę chlebową na 3 osoby. Targowa 33. 504-3

Gauman Hendler zgubił paszport, wydany w Łodzi. 593-3

Gajtelowaj Curka zgubił paszport wyd. w Łodzi i kartę węglową. 492-3

Geresz Perla zgubił kartę węglową. 577-1

Erlichson Mellech zgubił kartę węglową za № 151518. 556-1

Fajlowicz Abram zgubił kartę kartofliana wyd. w Pabianicach. 452-3

Ekstein Szymon zgubił kartę węglową. 583-1

Garfinkel Josek zgubił kartę węglową. 599-1

Golberski Wilhelm zgubił legitymację chlebową na 5 osób. 582-1

Gorczycka Agata zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę węglową. 603-3

Gulder Herasz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 598-3

Ferens Adam zgubił kartę węglową. 613-1

Grinberg Moses zgubił patent za № 18094, Konstantynowska 91. 628-1

Gotesdiner Salamon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 616-3

Gajewska Marja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 614-3

Gryffel Hans zgubił paszport niemiecki wydany w Warszawie. 539-3

Helman Herasz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 421-3

Wiwak Hillel zgubił paszport wyd. w Łodzi, pozwolenie na reżony wózek, zaświadczenie rejestracji i 27 mk. Wesota 15. 438-3

Kicińska Pola zgubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi. 447-3

Kao Abram Szmul zgubił portfel zawierający paszport niemiecki w Łodzi, oraz 51 mk. i metrykę. 458-3

Kalenbach Artur zgubił kartę odroczenia, wydana 13 października 1919 r. z P. K. U. w Łodzi. 569-3



Dziś przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Początek o godz. 3 m. 15 po poł. Ceny miejsc od mk. 1.—

W programie przecudna bajka

„Koszula szczęścia“

w 5 częściach. 403-4

Lubinski Nyson zgubił paszport rodzinny wydany w Łodzi. 408-1

Jasińska Zofja zgubiła kartę węglową. 612-1

Litwin Chai Wolf zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 534-1

Mank Mordka zgubiła kartę chlebową na 8 osób. 599-1

Mysliborski Berek Josek zgubił kartę węglową. 609-1

Mlotkiewicz Antoni zgubił kartę węglową. 560-1

Mordkowiec Fajgiel zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 460-1

Majerczyk Jakób zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 407-4

Młynarska Estera zgubiła paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi. 409-1

Nowakowska Bronisława zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 455-1

Orbach Tauba zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 92-1

Rozpara Wojciech zgubił kartę chlebową na 2 osoby. 561-1

Rois Izrael zgubił paszport niemiecki wydany w Zgierzu. 457-3

Stefan Krauze zgubił kartę węglową, ul. Długa 40. 611-1

Szyja Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 615-3

Szyndlerówna Zofja zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 591-3

Stanisława Kosowska zgubiła paszport, wydany przez gm. Mroga-Dolino, pow. Brzeziński, gub. Piotrk. ze wsi Kołacinek. 599-3

Gołowiczek Jerzy zgubił kartę węglową. 672-1

Wlazlak Wiktorja zgubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 560-1

Wygodzki Dawid zgubił kartę węglową za № 22179. 557-1

Wozniak Franciszka zgubiła kartę węglową. 614-1

Wolison Izrael zgubił legitymację chlebową na 3 osoby Zawadzka 23. 600-1

Zoltkowska Gitel zgubiła kartę węglową za № 74970. 607-1

Zaremba Julja zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 454-3

Zgubiono książkę członkowską wydaną przez Zw. Ek. Prac. Państw. w Łodzi na imię Iuz, Karola Łaskowskiego.

kwity kaucyjno № 3173 na rubli 120.— i marek 46.— wydane przez Magistrat (Oddział Rzeźni) zostają unieważnione, S. Samsanowicz ul. Wschodnia № 69. 597-1

Zaginął portfel, zawierający paszport tymczasowy, wydany w Pabianicach na imię Matusiaka Ludwika, nominację Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, paszport rosyjski na imię Kaczmarek Zofji i legitymację zapomogową oraz różne dokumenty. Prosi się o zwrot Pabjanice, Ogrodowa 10. 581-1

CORSO

ZIELONA 2. Dziś

Modelka

farsa w 4 aktach. Najnowsze paryskie stroje.

Kupuję

wszelkie futra, Dzielna 10 front, 1-cze piętro. 620-6

KEAN

na ekranie

Gdzie?

626-1

Kiedy?